

# UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 15 marca 2013 roku powód A. S. żądał zasądzenia od pozwanego J. S., w postępowaniu nakazowym, kwoty 512.000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2013 roku oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód powołał się na zawartą w dniu 3 czerwca 2009 roku z pozwanym umowę o wykonanie projektu pod nazwą Elektrownia (...) o mocy 2,75 MW z lokalizacją w miejscowości T.. Powód podniósł, że w umowie tej pozwany zobowiązał się wykonać projekt w terminie 4 miesięcy, liczonym od dnia otrzymania uprawomocnionych warunków zabudowy oraz decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych. Ponieważ decyzja o uwarunkowaniach środowiskowych uprawomocniła się z dniem 22 września 2009 roku, zaś decyzja o warunkach zabudowy stała się prawomocna z dniem 14 stycznia 2010 roku, zatem, według powoda, termin wykonania przedmiotu umowy upłynął w dniu 14 maja 2010 roku. Zgodnie z zawartą umową, powód uprawniony był do naliczania pozwanemu kar umownych w wysokości 500 zł za każdy dzień zwłoki. W związku z powyższym, żądanie pozwu obejmuje karę umowną za okres od dnia 15 maja 2010 roku do 4 marca 2013 roku, tj. za okres 1024 dni (pozew k. 2-4).

Zarządzeniem z 30 lipca 2013 roku sprawa została skierowana do rozpoznania w postępowaniu zwykłym (zarządzenie k. 67).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwany przyznał okoliczność zawarcia z powodem umowy z 3 czerwca 2009 roku, opisaną w pozwie, a także okoliczność niedotrzymania terminu wykonania projektu, ustalonego w tejże umowie. Strona pozwana podniosła jednak, że niedotrzymanie owego terminu nie miało charakteru zawinionego przez pozwanego, zatem nie można mówić o zwłoce pozwanego. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda, powołując się na treść art. 646 k.c. (odpowiedź na pozew k. 154-163).

W piśmie procesowym złożonym 14 lipca 2014 roku powód poparł wniesione powództwo, zaprzeczając, aby opóźnienie pozwanego w wykonaniu umowy wynikało z przyczyn leżących po stronie powoda, a nadto wnosząc o nieuwzględnienie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia albowiem roszczenie pozwu, jako dotyczące kary umownej, jest odrębnym roszczeniem wobec roszczeń z tytułu umowy o dzieło i jako żądanie o charakterze odszkodowawczym przedawnia się na zasadach ogólnych, tj. w terminie 3 lat, jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej (pismo procesowe powoda k. 542 - 545).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 czerwca 2009 roku pozwany J. S., działając w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zawarł z powodem A. S., również działającym w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, umowę nazwaną „Umowa sprzedaży projektu”, w której pozwany zobowiązał się do wykonania na rzecz powoda kompletnego projektu pod nazwą Elektrownia (...) o mocy do 2,75 MW z lokalizacją w miejscowości T. gm. B. na działkach oznaczonych numerami (...). W § 1 pkt 4 umowy pozwany zobowiązał się do wykonania powyższego projektu w terminie 4 miesięcy, liczonym od dnia otrzymania uprawomocnionych warunków zabudowy i decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych. W § 7 ust. 1 umowy strony zastrzegły dla powoda uprawnienie do naliczania kar umownych w wysokości 500 zł za każdy dzień zwłoki, w przypadku przekroczenia przez pozwanego terminu wykonania umowy, określonego w § 1 pkt 4 umowy (bezsporne – kopia umowy k. 7-10).

W dniu 31 sierpnia 2009 roku Wójt Gminy B. wydał decyzję stwierdzającą brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko zamierzenia inwestycyjnego objętego umową stron z 3 czerwca 2009 roku. Decyzja ta uprawomocniła się dnia 22 września 2009 roku (bezsporne – kopia decyzji ze stwierdzeniem prawomocności k. 20-22).

W dniu 18 grudnia 2009 roku Wójt Gminy B. wydał decyzję ustalającą warunki zabudowy dla zamierzenia inwestycyjnego objętego umową stron z 3 czerwca 2009 roku. Decyzja ta uprawomocniła się dnia 14 stycznia 2010 roku (bezsporne – kopia decyzji ze stwierdzeniem prawomocności k. 16–17).

Pozwany nie wykonał projektu w sposób zgodny z zawartą umową z 3 czerwca 2009 r., a jedynie wykonał szereg czynności zmierzających do jego wykonania – jak uzyskanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji z dnia 18 grudnia 2009 roku, uzyskanie decyzji z dnia 31 sierpnia 2009 roku o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia mogącego potencjalnie oddziaływać na środowisko, uzyskanie informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia dla budowy elektrowni wiatrowych, wykonanie opisu technicznego do projektu budowlanego elektrowni wiatrowej, wykonanie projektu zagospodarowania terenu, wykonanie opisu technicznego do projektu budowlanego, wykonanie opisu wpływu obiektu budowlanego na środowisko i jego wykorzystanie oraz na zdrowie ludzi, sporządzenie warunków posadowienia, obliczeń statystycznych, projektu masztu generatora, elementów masztu, schematu posadowienia, fundamentu generatora, dokumentacji geotechnicznej oraz uzyskania opinii wydanej przez Zespół Uzgodnień Dokumentacji Projektowej w T. z dnia 7 maja 2010 roku (bezsporne – odpowiedź na pozew k. 157-158).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Umowa zawarta przez strony w dniu 3 czerwca 2009 roku, z którą związane jest roszczenie pozwu, pomimo nazwania ją „umową sprzedaży projektu”, stanowi umowę o dzieło w rozumieniu powyższego przepisu prawa. Umowa ta zawiera bowiem składniki istotne umowy o dzieło – takie jak zobowiązanie się pozwanego do wykonania oznaczonego dzieła oraz zobowiązanie się powoda do zapłaty wynagrodzenia – nie zaś składniki istotne umowy sprzedaży, takie jak zobowiązanie się do przeniesienia własności rzeczy i wydania rzeczy z jednej strony oraz zobowiązanie się do wybrania rzeczy i zapłaty ceny z drugiej strony (art. 535 k.c.). O charakterze prawnym umowy nie świadczy zaś nadana jej przez strony nazwa, lecz właśnie wspomniane essentialia negotii zawartej umowy. Charakter prawny przedmiotowej umowy, jako umowy o dzieło, nie był zresztą sporny między stronami.

Zgodnie z art. 646 k.c., roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane.

W przedmiotowej sprawie dzieło określone w umowie stron z 3 czerwca 2009 roku nie zostało ostatecznie oddane, zatem termin przedawnienia roszczeń wynikających z tej umowy rozpoczął swój bieg od dnia, w którym zgodnie z treścią owej umowy dzieło to miało być oddane. Mając na uwadze postanowienia umowy stron zawarte w § 1 pkt 4 umowy z 3.06.2009 r. oraz datę uprawomocnienia się ostatecznie z decyzji, od której rozpoczął się termin czteromiesięczny do wykonania dzieła, tj. 14 stycznia 2010 roku, termin umowny oddania dzieła upłynął z dniem 14 maja 2010 roku.

Wobec powyższego, termin przedawnienia roszczeń z tytułu tej umowy, zgodnie z przytoczonym przepisem art. 646 k.c., upłynął z dniem 14 maja 2012 roku. Zatem pozew w niniejszej sprawie złożony został po upływie terminu przedawnienia.

Jednocześnie Sąd nie stwierdził, aby w rozpoznanej sprawie zaszły okoliczności powodujące zawieszenie bądź przerwanie terminu przedawnienia, w szczególności określone w art. 123 § 1 k.c. Wprawdzie pomiędzy stronami w okresie biegu przedawnienia toczył się proces z powództwa A. S. przeciwko J. S. przed Sądem R.wym w S., o sygn. akt V GC 285/10, o zapłatę 40.000 zł z tytułu kary umownej wynikającej z tej samej umowy o dzieło, jednakże w sprawie tej powód cofnął pozew. Zgodnie zaś z art. 203 § 2 k.p.c., pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa – a zatem również nie skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia.

Ponadto Sąd nie podzielił argumentacji powoda, zgodnie z którą roszczenie o zapłatę kary umownej, zawartej w przedmiotowej umowie o dzieło, nie stanowi roszczenia wynikającego z umowy o dzieło, a w konsekwencji nie ma do

niego zastosowania dwuletni termin przedawnienia, lecz co najwyżej termin trzyletni, wynikający z art. 118 in fine k.c. W kwestii tej Sąd Okręgowy podziela zapatrywanie prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, m.in. w uzasadnieniu wyroku z 20 października 2006 roku, sygn. IV CSK 178/06 (opubl. w OSNC z 2007 r., zesz. 7-8, poz. 118), zgodnie z którym założenie, że zastrzeżona w umowie o dzieło kara umowna przedawnia się na podstawie art. 646 k.c., można uznać za trafne w przypadkach, w których kara umowna została przewidziana jako zryczałtowane odszkodowanie, względnie rekompensata innego rodzaju, za niewykonanie obowiązków należących do istoty umowy o dzieło, z którym roszczenie może powstać w związku z oddaniem dzieła, tj. za niewykonanie dzieła, wykonanie wadliwe albo z opóźnieniem. W takich przypadkach możliwe jest bowiem ustalenie początku wymagalności roszczeń odszkodowawczych wynikających z umowy o dzieło pod kątem oceny, czy upłynął 2-letni termin określony w art. 646 k.c. Roszczenie o zapłatę kary umownej w związku z umową o dzieło nie jest roszczeniem wynikającym z tej umowy jedynie wówczas, gdy kara umowna została zastrzeżona na wypadek wypowiedzenia umowy o dzieło, albowiem wówczas roszczenie to powstaje już po wygaśnięciu umowy o dzieło i w związku z tym niemożliwe jest ustalenie daty początkowej biegu terminu przedawnienia na gruncie art. 646 k.c.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Ponieważ w niniejszej sprawie pozwany powołał się na zarzut przedawnienia roszczenia powoda i zarzut ten okazał się skuteczny na gruncie wskazanych wyżej ustaleń faktycznych, zatem stwierdzić należy, że pozwany skutecznie uchylił się od zaspokojenia owego roszczenia, czego skutkiem musi być oddalenie powództwa.

O kosztach procesu sąd rozstrzygnął na podstawie skrót art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., zasądzając je od powoda, który przegrał proces, na rzecz pozwanego.

Na koszty poniesione przez pozwanego złożyła się opłata za czynności radcy prawnego w wysokości 7200 zł, opłata za czynności radcy prawnego w postępowaniu zażaleniowym w wysokości 3600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, opłata od wniesionych w toku postępowania zażaleń 2 razy po 30 zł oraz opłata od wniosku o uchylenie zabezpieczenia 100 zł.

Na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. - Dz. U. z 2014 r., poz. 1025, z późn. zm.) w związku z art. 113 tej ustawy i art. 98 k.p.c., nakazano ściąganie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwoty 211,26 zł tytułem wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków w toku postępowania, w postaci kosztów stawiennictwa świadków na rozprawie.